



Elżbieta Chmura

Do uważnego słuchania zapraszam ciszę, by głosy przyrody, ludzi i Boga usłyszeć.

Od przyjaciela wymaga się wierności, ale czy od siebie samego też? Wierność nie jest ani modna, ani wygodna. Chcemy mieć przyjaciół, lecz trudno mieć dla kogoś czas, cierpliwość, troskę, pomoc. Mówi się wtedy, że to niemożliwe, że lepiej robić to, na co ma się ochotę. Ale czy ty też nie oczekujesz od przyjaciół wierności? Pamiętaj, że najczęściej znaczą spotkania, rozmowy i przygody z przyjacielem lub przyjaciółmi. Przyjaciół można mieć też w rodzinie. Pomyśl, jak można być wiernym swoim domownikom. A w czym oni są ci wierni?

***Choć w necie stu znajomych masz,
ja wolę ciebie twarzą w twarz!***

Warto sobie wciąż przypominać, że nigdy nie jesteśmy samotni. Pan Bóg dał przecież każdemu przyjaciela. Nim na całe życie jest Anioł Stróż, który ma Bożą moc, aby prowadzić swego podopiecznego do nieba, jednak nie na siłę. Dlatego dobrze o nim pamiętać i pomagać mu w tym. Otwierać serce Aniołowi Stróżowi i bliźniemu to naśladować Serce Pana Jezusa. Jego miłość nie zawodzi i Anioł do niej prowadzi. Dlatego trzymaj się swojego Anioła Stróża, nie bój się czyjegoś śmiechu i często zwracaj się do Bożego Serca, by Ono nauczyło cię przyjaźni i wiary - zwłaszcza w czerwcu, gdy śpiewamy litanie do Serca Pana Jezusa. W czasie wakacji myślimy o samych przyjem-

nościach: bieganiu, skakaniu, zwiedzaniu, jedzeniu lodów lub innych przysmaków. Nie zapomnijmy jednak o tym wspomniałym Kimś, dzięki któremu to wszystko istnieje i daje tyle radości - o Panu Bogu, Stwórcy świata. Przede wszystkim należy pamiętać o niedzielnej Eucharystii, ale także o modlitwie porannej i wieczornej. Wdzięczność to najpiękniejsza cecha ludzka, a Pan Bóg nie da się prześcignąć w dobroci i wdzięczne serca obdarowuje stokroć bardziej. Czasem, w nadmiernej radości gdzieś się gubią rozważa i zdrowy rozsądek. Nie można ich zgubić - zwłaszcza w miejscach, których nie znamy. Wszędzie trzeba nosić ze sobą myślącą głowę i słuchać wychowawców lub przewodników. Oni wiedzą, co mówią. Są też odpowiedzialni za powierzonych sobie ludzi, dlatego nie można ich narażać na kłopoty. Czasem na koloniach czy wycieczkach jest ktoś, komu trudno nawiązać przyjaźń. Nie zostawiajcie nikogo w samotności. Często to bardzo wierni i dobrzy przyjaciele, tylko trudno im wyjść jako pierwszym. Czy znacie wiersz o leniu, który leży na kanapie i nic nie robi? To bardzo stary wierszyk i ciągle aktualny. No, może z niewielką korektą, bo dzisiejszy len leży na kanapie z komórką w rękę. A tu wakacje w pełni i tyle piękna wokół! Dwa lata temu w Krakowie Ojciec Święty zachęcał młodzież, by nie leżeć na kanapie. Wyruszcie więc w poszukiwaniu cudów Pana Boga!

*Budzić się o świcie z ptakami,
wędrować z włóczykijami.*

Pan Bóg zatroszczył się o to, by nie było nam w życiu nudno. Dał tyle rzeczy do odkrycia i do zachwycania się. Życie staje się ciekawsze, gdy dostrzega się różnorodność w przyrodzie - choćby w wielu gatunkach drzew czy rozmaitych ptasich głosach. Wtedy wszystko staje się prawdziwsze, bo już się wie, że to, co żyje wkoło, jest zależne od siebie wzajemnie, że nawet mała dżdżownica jest potrzebna i ważna w przyrodzie. Odlóżcie więc telefony i wybierzcie się w drogę, by żyć ciekawie, prawdziwie i... z wdzięcznym uśmiechem. Na wakacje zabiera się ze sobą plecak z niezbędnymi rzeczami, ale trzeba też zabrać uśmiech oraz otwarte oczy i uszy. Na wakacjach patrzcie, słuchajcie i... dziękujcie Panu Bogu i ludziom za każdą najdrobniejszą rzecz. Przyjedźcie z wakacji mądrzejsi. Udanych, pogodnych, pełnych miłych wrażeń WAKACJI!

*W drodze nie mijać kościoła,
bo Ktoś nas do środka woła.*

Na białych letnich obłokach kołyszają się Aniołowie, którzy czekają na nasze modlitwy i zanoszą je do raju. Spoglądając w niebo, prosimy Pana Boga o dobre wakacje:

Panie Boże, dziękujemy za wakacje, za słońce i wypoczynek. Czy w raju też będą wakacje? Prosimy!

Panie Boże, w akacje spotykamy tylu nowych ludzi. Czy możesz dla wszystkich zrobić coś dobrego? Prosimy!

Panie Boże, na polach rosną zboża, na drzewach owoce. Czy nauczymy się kiedyś dzielić wszystkim sprawiedliwie, aby nikt nie chodził głodny? Prosimy!

Panie Boże, wiele osób nawet w wakacje musi chodzić do pracy. Czy potrafiemy każdemu człowiekowi podziękować za ciężką pracę? Prosimy!

Panie Boże, w czasie wakacji zdarzają się wypadki i choroby! By wszyscy wrócili bezpiecznie z wakacji do domu. Prosimy!

Podziękowanie

dla

Chóru Parafialnego

i Pana Organisty Józefa Skitała

w 15. rocznicę działalności

za oprawę wokalną uroczystości parafialnych,

patriotyczno-religijnych, koncertów kołęd

i wszelkie inicjatywy służące dobru i rozwojowi duchowemu

całej wspólnoty parafialnej.

Kapłani i Parafianie